

W żalu i smutku naród polski żegna dziś Aleksandra Zawadzkiego

Kurier szczeciński

POZOSTANIE w naszych sercach

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB

Cena 50 gr Nr 187 (6217)

WTOREK, 11. VIII. 64 r.

W WARSZAWIE formuje się już kondukt pogrzebowy. Setki tysięcy obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przybyło z całego kraju do stolicy, by towarzyszyć Przewodniczącemu Rady Państwa, Aleksandrowi ZAWADZKIEMU w Jego ostatniej drodze na cmentarz. Jest między nimi i delegacja Ziemi Szczecińskiej. Wśród delegatów szczecińskiego społeczeństwa wielu

jest ludzi, którzy blisko spotkali się z Aleksandrem Zawadzkim, kiedy jako Przewodniczący Rady Państwa i Członek Biura Politycznego KC PZPR odwiedzał nasze miasto. Znają Jego serdeczną życzliwość dla nas. Jego serdeczne zainteresowanie się naszymi sprawami. Pamiętają Jego prostolinijność i bezpośredniość.

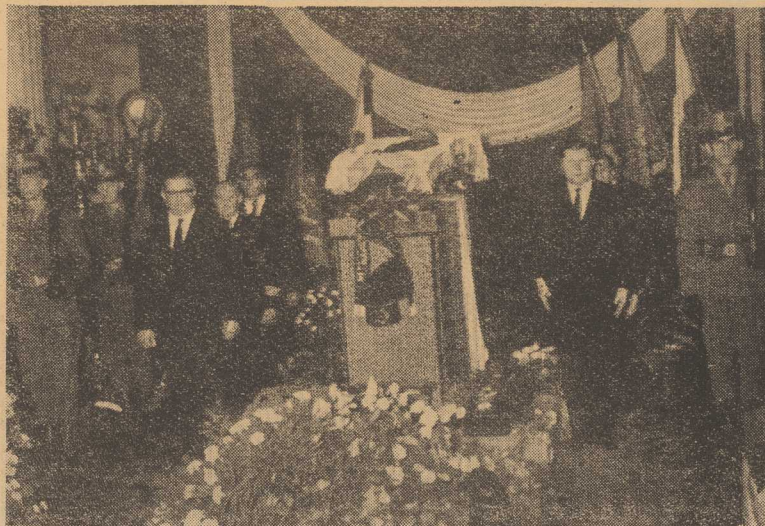
(Dokończenie na str. 2)

Delegacja społeczeństwa Ziemi Szczecińskiej u trumny Aleksandra Zawadzkiego

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY, do Warszawy wyjechała 70-osobowa delegacja społeczeństwa Ziemi Szczecińskiej, która wzięła udział w pogrzebie członka Biura Politycznego KC PZPR, Przewodniczącego Rady Państwa — Aleksandra ZAWADZKIEGO.

Wczoraj czterdziestoosobowa delegacja, w skład której wchodził: I sekretarz KW PZPR, poseł A. WALASZEK, przewodniczący Prez. WRN — M. LEMPICKI, członek Egzekutywy KW PZPR — W. SZAFRANIEC, przewodniczący WK ZSL — poseł I. KONKOLEWSKI, sekretarz WK SD — poseł Z. SIEDLEWSKI, I sekretarz KW ZMS — T. MARECKI, wiceprzewodniczący Prez. WRN — poseł P. WARCHOL, kierownik Wydziału Rolnictwa Prez. WRN — poseł E. KOWALSKI, poseł Zb. UZAR, dyrektor SUM — K. RUMATOWSKI, wicedyrektor PSRM — K. TALARCZYK, sekretarz KZ PZPR w PKP — K. PIEKARSKI i przedstawiciele uczniów PSM oraz PSRM — od godziny 16 do 16.20 trzymała wartę honorową u trumny ze zwłokami Aleksandra Zawadzkiego, wystawionej w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

Na zdjęciu: szczecińska delegacja u trumny Aleksandra Zawadzkiego.



Jutro nadzwyczajna sesja Sejmu

NA PODSTAWIE art. 25 ust. 1 pkt 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać sesję nadzwyczajną Sejmu na dzień 12 sierpnia 1964 r. przewodniczący Rady Państwa w.z. (—) EDWARD OCHAB sekretarz Rady Państwa (—) JULIAN HORODECKI

Prezydium Sejmu zawiadamia, że posiedzenie Sejmu rozpocznie się w środę, dnia 12 sierpnia 1964 r. o godz. 11-tej.

PRZEWODNICZĄCY Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR ALEKSANDER ZAWADZKI odebrał dziś swą ostatnią drogę.

O godz. 15 z gmachu Rady Państwa wyruszy kondukt żałobny.

Za ławcą, obok rodziny Aleksandra Zawadzkiego pójdą członkowie najwyższych władz państwowych, partyjnych oraz stronnictw politycznych, członkowie delegacji zagranicznych i korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele poszczególnych województw, delegacje zakładów pracy, urzędów, instytucji, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Kondukt pogrzebowy przejdzie przez Plac Trzech Krzyży, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście, ulicą Młodową i Senatorską — do Placu Teatralnego. Na placu tym społeczeństwo pożegna swego wielkiego syna.

Po uroczystościach żałobnych na Placu Teatralnym trumna zostanie przeniesiona na samochód. Stąd uformowana kolumna żałobna przejdzie na cmentarz wojskowy.

Dziś o godz. 10 rano jeszcze raz — ostatni — została otwarta Sala Kolumnowa, gdzie od kilku dni była wystawiona trumna ze zwłokami Aleksandra Zawadzkiego. Przez dwie godziny tysiące mieszkańców Warszawy składało ostatni hołd Przewodniczącemu Rady Państwa.



NA ZDJĘCIU: powitanie delegacji ZSRR na lotnisku Okęcie.

Przybycie delegacji zagranicznych

WARSZAWA PAP. 10 bni. przybyły do Warszawy delegacje zagraniczne na uroczystości żałobne i pogrzeb Aleksandra Zawadzkiego.

Na czele delegacji ZSRR, która przybyła z Moskwy samolotem specjalnym, stoi przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Anastas MIKOJAN. W skład delegacji wchodzi: zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Justas PALECKIS, sekretarz KC Komunistycznej Partii Białorusi — Fiodor SURGANOW i ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij ARISTOW.

Na lotnisku Okęcie delegację witają: I sekretarz KC PZPR Władysław GOMBULEK, członkowie Biura Politycznego Komitetu Centralnego: Józef CYRANKIEWICZ, Edward GIEREK, Zenon KLISZKO, Ignacy ŁOGA-SOWIŃSKI i Edward OCHAB.

Na czele delegacji Ludowej Republiki Bułgarii stoi przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Narodowego — Georgi TRAJKOW.

W tym samym dniu przybyły delegacje CSRS, NRD, Węgier, Rumunii, Jugosławii i Mongolii.

Szczecin oddaje hołd ALEKSANDROWI ZAWADZKIEMU

TUŻ od głównego wejścia, przez długi hall udekorowany szpalernymi zieniami — grupki ludzi. Atmosfera powagi i spokoju... W reprezentacyjnej sali Prezydium WRN wyłożono księgi kondolencyjne. Delegacje społeczeństwa szczecińskiego przychodzą oddać ostatni hołd zmar

lemu Przewodniczącemu Rady Państwa Aleksandrowi ZAWADZKIEMU, wpisać do księgi wyrazy serdecznego żalu po zgonie jednego z najwybitniejszych przywódców Polski Ludowej.

Przychodzą tu wszyscy. W kołach i na sali widać dużo ciemnych, żalobnych strojów. Przeplatają się one z mundurami żołnierzy, junaków OHP a także ze zwykłymi, często roboczymi ubraniami tych, którzy widać przeszli tu od razu z pracy.

Przez karty ksiąg kondolencyjnych przesuwają się dziesiątki i setki podpisów pod pyłymi z serca wyrazami głębokiego bólu.

Jako jedna z pierwszych w dniu wczorajszym składa kondolencje delegacja ZW TPPR, dalej idą dziesiątki zakładów produkcyjnych, instytucji, spółdzielni, organizacji. Na wet skróta nie można by wymienić wszystkich. Jest i SPISIE, spółdzielnia „Prefamat”, Szpital... Dalej nerwowo, drżąc ze wzruszenia ręką ktoś pisze: „Z głębokim żalem przyjąłem śmierć mego drogiego i serdecznego Przyjaciela i Towarzysza...”. Potem znów dziesiątki zakładów i instytucji... Banki, Zarząd Lasów, Stacja Krowiactwa, Zakład Energetyczny. Wpisują się także szczecińscy nauczyciele — wychowawcy młodego pokolenia: „W imieniu nauczycieli ziemi Szczecińskiej wyrażamy głęboki żal z powodu przedwczesnej śmierci Tow. Aleksandra Zawadzkiego. Zapewniamy, że w pracy nad wianiem w życie ideałów socjalizmu — będzie dla nas wzorem Jego świetlana postać...”.

Wraz ze składającymi kondolencje delegacjami zmieniają się warty honorowe. Pełnią je dziś odpowiedzialni pracownicy Prez. WRN — m.inn. kier. Wydz. Zdrowia — M. MUCHA,

kier. Wydz. Wymiar — H. KOŁO DZIEJEK, warty pełnią również żołnierze KBW. Przyszli także junacy z OHP, marynarze z PZM i hutnicy.

Płyną słowa z patosem i proste, mało wyszukane. We wszystkich jednak pełno jest gorącego serca i oddania. Szczecin — jego ludzie pracy, całe społeczeństwo — oddaje ostatni hołd — Aleksandrowi Zawadzkiemu...

Uroczyste posiedzenie MKFJN

WCZORAJ o godz. 14 odbyło się uroczyste posiedzenie Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — poświęcone uczczeniu pamięci przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Aleksandra ZAWADZKIEGO.

W POSIEDZENIU wzięli udział oprócz członków MK FJN Robotniczej, do wódwoy po — przedstawiciele przywódców wadzkich kom. FJN i przywódców DRN. Okolicznościowe przemówienie wygłosił sekretarz MK FJN — Wł. SIKORA.

— Z drogą i tak bliską nam sylwetką Aleksandra Zawadzkiego spotykaliśmy się w codziennej pracy społecznej — mówił m. in. Wł. Sikora. — Trzeba, aby z jego walką i pracą, z nieustraszoną działalnością w obronie pokoju zapoznać jak najszersze nasze działo i młodzież.

Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu w Szczecinie wystosował telegramy kondolencyjne do Komitetu Centralnego

Wstrzymanie ognia na Cyprze

Turcja znów grozi
wznowieniem nalotów

NIKOZJA — NOWY JORK PAP. UBIEGLEJ nocy i dziś rano na Cyprze nastąpiło pewne złagodzenie napięcia po wyrażeniu zgody przez rządy Cypru i Turcji na wstrzymanie ognia. Na wyspie panuje w zasadzie spokój. Wczoraj doszło jedynie do sporadycznej wymiany strzałów w rejonie Kokkina. Niemniej Turcja zapowiada, że wznowi na loty na Cypr jeśli Grecy cypryjscy zaatakują ludność turecką.

SEKRETARZ generalny ONZ, U THANT oświadczył w poniedziałek, iż po otrzymaniu odpowiedzi od Cypru i Turcji na apel wzywający do wstrzymania ognia, zarysowała się moż

liwość położenia kresu działaniom wojskowym i złagodzenia napięcia na Cyprze. Sekretarz generalny postanowił m.in. wysłać na Cypr swego osobistego przedstawiciela, aby doprowadzić do trwałego, rozejmu na wyspie.

Prezydent Cypru MAKARIOS wyśtosiwał depeszę do U Thanta oświadczając, iż Cypr zastosował się do apelu Rady Bezpieczeństwa o przerwanie ognia.

W poniedziałek wieczorem przewodniczący Rady Bezpieczeństwa, NIELSEN (Norwegia) otrzymał list od premiera Turcji, İsmeta İnönü. List oświadcza, że po otrzymaniu apelu przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, Turcja przerwała akcję lotniczą w rejonie Mansura — Kokkina (południowo-zachodni Cypr).

İnönü informuje, iż rząd turecki podporządkuje się decyzji Rady Bezpieczeństwa w sprawie wstrzymania działań wojskowych. Jednakże zobowiązuje Turcję do ewakuowania zastraszonych i zagrożonych wznowieniem akcji lotniczej na Cypr, jeśli Turcy cypryjscy zostaną zaatakowani.

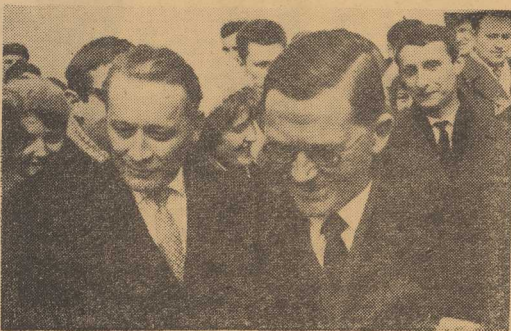
Na wyspie nie doszło wczoraj do poważniejszych incydentów. Na ogół panował spokój. Jedynie w rejonie Kokkina doszło do sporadycznej strzelaniny. Po rano w godzinach rannych dwa samoloty tureckie zaatakowały wieś Polis zamieszkałą przez Greków cypryjskich. W wyniku tej akcji około 10 osób odniosło rany. Cypr zwrócił się w związku z tym do Rady Bezpieczeństwa, żądając wznowienia jej posiedzenia. Turcja zaprzeczyła informacjom o nalocie jej dwóch samolotów. Ponieważ kilka państw — członków Rady uznało, że incydent ten powstał wskutek „nieporozumienia”, Rada Bezpieczeństwa nie wznowiła wczoraj swej debaty.

Transmisja uroczystości pogrzebowych w radio i TV

DZIS, 11 sierpnia o godz. 14.50 Polskie Radio w programie I i II oraz wszystkich rozgłośnia wojewódzkich i Telewizja w programie ogólnopolskim rozpoczyna transmisję uroczystości pogrzebowych Przewodniczącego Rady Państwa Towarzysza Aleksandra Zawadzkiego.

Księga kondolencyjna wyłożona jeszcze dziś

JAK już informowaliśmy, księga do wpisywania kondolencji przez przedstawicieli społeczeństwa, organizacji społecznych i instytucji w związku ze śmiercią Przewodniczącego Rady Państwa, Aleksandra Zawadzkiego, wyłożona będzie w gmachu Prezydium WRN (Waly Chrobrego Nr 4, parter, sala Nr 162) jeszcze dziś do godz. 15-tej.



ALEKSANDER Zawadzki w czasie pobytu w Szczecinie, w serdecznej rozmowie z przedstawicielami władz miasta i społeczeństwa.

(Dokończenie ze str. 1)

Szykuje się towarzyszyć ALEKSANDROWI ZAWADZKIEMU w Jego ostatniej drodze były śląski i szczeciński hutnik (dzisiaj emeryt) — działacz KPP, WIKTOR CWIEK — towarzyszył lat młodzieńczych ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO, dziecięcych zabaw i pierwszych klasowych zmaganiach, gdy obydwa jeszcze nie dobiegali pełnoletniości.

„Wspomina Wiktor Cwiek: Aleksander Zawadzki mieszkał z rodzicami w czerwonym domu robotniczego osiedla kopalni „Ksawer” w Dąbrowie Górniczej. Były to lata 1908—1910. Niedaleko, przy cegielni „Piechurka” stała woda w gliniankach. Chłopcy żażywali kapie-

li, a na okolicznych łakach grywali w piłkę. Potem Cwiek przeniósł się do Sosnowca. Tam w 1918 roku spotkał Aleksandra Zawadzkiego w grupie młodzieży rozbrajającej żołnierzy austriackich. I później w 1919 roku spotkał się z Aleksandrem Zawadzkim w robotniczych szeregach, formujących się przed kopalnią „Kazimierz” do pochodu pierwszomajowego pod sztandarem KPRP. Potem — słyszał Cwiek o tym od towarzyszy z KPP — był Aleksander Zawadzki aresztowany za udział w strajku robotniczym. Następnie Cwiek spotkał się z Aleksandrem Zawadzkim dopiero w roku 1946, już jako

z wojewodą śląsko-dąbrowskim. Później widział Go na pogrzebie brata, a ostatnio razem z Aleksandrem Zawadzkim wspominali młode lata korzystając ze spotkania na Kongresie Zjednoczeniowym Partii. Wiktor Cwiek był na nim już delegatem hutników szczecińskich.

Żal Wiktora Cwieka — hutnika-komunisty potęguje się i o tamte młodzieńcze wspomnienia, znaczące początek drogi, która obydwóch dłużyła z glinianek cegielni dąbrowieckiej, dzieci ogników i hutników zaprowadziła do szeregów KPP. Żal Wiktora Cwieka jest bardzo osobisty, ale przecież boleśnie nad zgonem Aleksandra

Zawadzkiego był generałem i służył w siłach zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Prosty list i niewyszukany, lecz niewątpliwie podyktowany przyjacielskim do Aleksandra Zawadzkiego uczuciem. Te uczucia znajdujemy u wszystkich. Ludzie Szczecina żywią dla Aleksandra Zawadzkiego to samo, co oni zawsze u Niego znajdowali. W czerwonej książce pamiątkowej Fabryki Motocykli „Junak” odnaleźliśmy słowa wpisane do niej przez ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO z okazji Jego wizyty w fabryce: „Jestem pod miłym wrażeniem postawy załogi i jej osiągnięć w produkcji „Junaków”.

POZOSTANIE w naszych sercach

Zawadzkiego także ludzie, którzy nie mieli z nim osobistych kontaktów. Oto wczoraj przed południem przyszedł do naszej redakcji list. Nie znamy adresata, wiemy tylko z podpisu, że nazywa się Ryszard Kubański, że mieszka przy ulicy Ściegienego, z charakteru pisma zaś i formułowania zdań możemy się domyślać, że adresat jest jednym z tysięcy w Szczecinie prostych ludzi pracy. Obywatel Kubański pisze:

„Z wielkim ubolewaniem śledzi dziś naród polski wielką żałobę jaką ogarnęła cały kraj. Proszę o przemianowanie Al. Wojska Polskiego na Al. Aleksandra Zawadzkiego, gdyż Alek-

Z całego serca dziękuję Wam. Drodzy Towarzysze, za to dobre i przyjacielskie z Wami spotkanie i życząc Wam dalszych, najlepszych osiągnięć w Waszej pracy zawodowej, doskonałości „Junaków”, dalszego postępu technicznego i dużo szczęścia w życiu. Atmosfera jaką tu wyczułem będzie Wam gwarancją, że to osiągnięcie. Najlepsze życzenia dla Dyrekcji (niech ją i na przyszłość robotnicy chwala, jak teraz) dla POP PZPR, Rady Zakładowej i Samorządu Robotniczego. Dalszych ułatwień w pracy i dobrego samopoczucia życząc licząc kadry i młodzież. Moeno ściskam Wasze dłonie. — A. Zawadzki”.

Depesza E. Ochaba i J. Cyrankiewicza do prezydenta Cypru

Jego Ekscelencja
Arzbiskup
MAKARIOS III
Prezydent
Republiki Cypryjskiej

NIKOZJA

PRZEKAŻUJEMY Waszej Ekscelencji wyrazy głębokiego współczucia w imieniu narodu, rządu, Rady Państwa PRL oraz naszym własnym, z powodu bolesnych strat, poniesionych przez ludność cypryjską w wyniku napaści tuż przed wybuchem wojny domowej. Akt ten wzbudził w Polsce powszechne oburzenie. Polska Rzeczpospolita Ludowa zdecydowanie potępiła tego rodzaju metody działania, sprzeczne z Kartą Narodów Zjednoczonych i podstawowymi mi zasadami stosunków między narodowych oraz deklaruje swą solidarność z krokami, podejmowanymi przez Republikę Cypryjską i przez inne państwa na rzecz rozwiązania obecnego kryzysu na zasadach poszanowania integralności i suwerenności Republiki Cypryjskiej.

Z-ca przewodniczącego
Rady Państwa PRL
EDWARD OCHAB

Prezes Rady Ministrów
PRL
JÓZEF CYRANKIEWICZ

David Siqueiros na wolności

Ustępujący 1 grudnia br., po wygaśnięciu 6-letniej kadencji prezydent Meksyku, Lopez Mateos, uwolnił ostatnio w historycznym murale, jednego z najślawniejszych współczesnych malarzy, Davida Siqueirosa.

SIQUEIROS, który od lat jest aktywnym działaczem komunistycznym, był jednym z zagorzałych przeciwników politycznych Mateosa, czemu wielokrotnie dawał wyraz w publicznych wystąpieniach. Aresztowany w sierpniu 1960 r., został oskarżony o współudział w „rozprężeniu społecznym” i skazany na 8 lat więzienia. W istocie Siqueiros uczestniczył w ulicznej demonstracji związkowej, której celem było zwrócenie uwagi rządu na ciężkie położenie mas pracujących.

Prawda, że w okresie odbywania kary Siqueiros korzystał z szeregu uprawnień. W więzieniu malował, przyjmował przyjaciół, a nawet udzielał wywiadów. Pomimo tych przywilejów pozostawał więźniem politycznym.

Do darowania Siqueirosowi polowy kary przyczynił się zapewne pewna uboczna okoliczność. W tych

dniach zakończył się w stolicy Meksyku kongres światowego zrzeszenia adwokatów. Istniała realna możliwość, iż głosne od lat skazywanie Siqueirosa zostanie wydobyte na światło dzienne podczas dyskusji kongresowej. Uwalniając wcześniej wielkiego malarza, gospodarze uniknęli niewygodnej dla nich sytuacji.

Siqueiros powrócił, pomimo zaawansowanego wieku, z właściwym mu młodzieńczym zapalem do kontynuowania przerwanych dzieł malowania fresków we wspaniałym, królującym nad stolicą Meksyku historycznym zamku Chapultepec. Nie podlega dyskusji, iż gest prezydenta przyczynił się znacznie do złagodzenia atmosfery, szczególnie w licznych w tym kraju kolach intelektualnych. Zresztą, prawdę mówiąc, Siqueiros przeżył swą popularnością w skali ogólnonarodowej każdorazowego prezydenta.

Pewnego rodzaju pojednanie narodowe, wypływające z faktu uwolnienia wielkiego malarza, wzmocniło bardzo pozycję międzynarodową rządu meksykańskiego, szczególnie w obecnych tygodniach. Ministerstwo spraw zagranicznych Meksyku odrzuciło ostatnią uchwałę Organizacji Państw Amerykańskich o zerwaniu stosunków dyplomatycznych i gospodarczych z Kuba. Nie uznając legalności tej uchwały, Meksyk zaproponował, aby Trybunał Międzynarodowy w Hadze zdecydował o tym czy postawienie CRL w ogóle było prawne. To posunięcie Meksyku spotkało się już z aprobatą przynajmniej większości społeczeństwa, czemu dano wyraz także w publicznych manifestacjach.

Konsekwentna postawa Meksyku wzmocniła bez dyskusji stanowisko innych państw latynijskich, które utrzymują pełne stosunki z Kuba: Chile, Urugwaj i Boliwii. W tych właśnie krajach padły ostatnio oficjalne słowa, potwierdzające utrzymanie dotychczasowej polityki wobec Kuby. Władcza niezależność polityki meksykańskiej znalazła także niedawno odbicie na genezyjskiej konferencji rozbrojenkowej. Delegat Meksyku wezwał tam inne państwa do uwzględnienia obaw krajów socjalistycznych przed odradzeniem się zachodniomexykańskiego militariizmu. Takie stanowisko, w zasadzie neutralnego na konferencji, Meksyku, wywołało duże poruszenie, szczególnie w Bonn.

Prezydent Lopez Mateos kończy kadencję silnymi akcentami w polityce zagranicznej i wewnętrznej: Kuba, NRF... i Siqueiros dowodzą tego najlepiej.

GRZEGORZ TYŃSKI

Stolica NRD



Na zdjęciu: nowoczesny hotel „Berolina” oraz kino „International” przy Al. Karola Marksa.

CAF

Za uznaniem Niemieckiej Republiki Demokratycznej

ZA OFICJALNYM uznaniem Niemieckiej Republiki Demokratycznej wypowiada się wiele oświadczeń z krajów, których rząd dotąd tego nie uczynił. Przewodniczący radykalnej młodzieży Chile, Alcides Leal Ossorio, oświadczył, że „partia radykalna Chile i jej organizacja młodzieżowa stale występują za tym, aby rząd chilijski utrzymywał stosunki dyplomatyczne z wszystkimi krajami. Międzynarodowa współpraca w interesie pokoju byłaby niepełna, jeśli nie zostaną do niej włączone takie państwa jak NRD”.

„To państwo egzystuje i Anglia musi wreszcie uznać ten fakt. Przede wszystkim zaś jest system zdania, że winny ustać dyskryminacje obywateli NRD, którzy chcą przybyć do Wielkiej Brytanii” — powiedział przedstawiciel brytyjskich związków spółdzielczych, Bailey.

Podobnego zdania w kwestii uznania NRD jest redakcja sztokholmskiej gazety „Ny Dag”. „Jest zasada, że Szwecja uznaje każdy rząd, który sprawuje władzę w kraju. Jeżeli pomimo tego rząd szwedzki odmawia uznania NRD, to tym samym odstępuje od swych własnych zasad”. (ZAP)

Z dnia na dzień

NAPALM przeciw CYPROWI

PIERWSZA wojna pomiędzy dwoma państwami bloku atlantyckiego zdaje się wyciszyć na włosku. Tymczasem jeszcze Turcy nacierają swoje ataki na bezbronne zachodnie wybrzeże Cypru „akcją policyjną” w obronie cypryjskich rodaków. Grecja dopiero zapowiada kontrataki swe go lotnictwa, ograniczając się tymczasem do zbrojnych manifestacji antyturekich nad Nikozją.

WYTRACENIE całych wiosek na Cyprze przy pomocy bomb napalmowych nie mieści się jednak już żadną miarą w kategoriach subtelności dyplomatycznych. Konflikt grecko-turecki wszedł w fazę, z której nawet w razie zawieszenia akcji zbrojnej — nie ma już powrotu do dobrosąsiedzkich, czy choćby poprawnych stosunków pomiędzy dwoma państwami kłimi sojusznikami.

Doprowadziły do tego bezspornie intrygi mocarstw atlantyckich — Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Nie wahały się one stworzyć na Cyprze sytuacji, która poprzez uwiecznienie sporu między ludnością pochodzenia tureckiego i greckiego zapewnić miała na neutralnej wyspie utrzymanie trwałych baz dla wojsk NATO.

Tego stanu rzeczy nie zmieniła dziś apele prezydenta Johnsona, wzywające „rządy Grecji i Turcji do „powściągnięcia żywiołu”. Spóźnione żale za tak jaskrawo naruszoną „jednością atlantycką” nie wkręcają życia słońcom greckiej i cypryjskiej, którzy zginęli od tureckich bomb.

Cały ciężar odpowiedzialności za stiumienie groźnego zażęcia wojny we wschodnim basenie Morza Śródziemnego spoczywa obecnie na ONZ. Czy organizacja, w której po kładają nadzieje narody, zdąży się na skuteczne egzekwowanie swoich postanowień? To pewnie, że bardziej aktualna niż kiedykolwiek wydaje się radziecka propozycja stworzenia stałych sił porządkowych Narodów Zjednoczonych — pod kontrolą i z autorytetem Rady Bezpieczeństwa. (W.B.)

Anglia przed wyborami

Home szuka atutów

Wybory w Anglii są już za pasem. Przewiduje się, że w związku z tym w drugiej połowie września członkowie Izby Gmin wezwani zostaną z urlopów do Londynu. Kampania elekcyjna wystartuje do swego ostatniego etapu.

ZA LABOURYSTAMI opowiada się dziś około 10 proc. więcej Brytyjczyków aniżeli za rządem konserwatywnym. Premier Home nie traci jednak na dzień, że jego partia zwycięży. Jak dotąd jednak, czas, który zyskał odkładając wybory, wbrew angielskim zwyczajom, na ostatni ustawowy termin — nie na wiele mu się przydał. Nie poprawiła się ani gospodarka, ani międzynarodowa sytuacja Anglii.

Oprócz problemu bezrobocia, które jest doskonałym argumentem dla labourzystów, Home ostatnio ma kłopoty walutowe. W Brytanii, czołowy kraj eksportujący wytwory swego przemysłu, przestał przodować w tej dziedzinie. Pokonała go NRF — dodajmy zresztą

jedyny kraj wśród członków konwencji z Anglią EWG, który inflację odczuwa w małym tylko stopniu.

Bronią labourzystów mogą być także niepowodzenia konserwatystów w polityce zagranicznej. Wiąże się z tym w jakiej mierze różni wizja Butlera w ZSRR. Nie jeden dziennikarz i niejedno pismo przypominało w związku z tym przedwyborczą, również do Moskwy skierowaną, podróż Macmillana przed czterema laty. I wtedy i teraz konserwatystom chodziło o zdobycie sobie wyborców... filitem z ZSRR. Mówiło się o tym, że światowe światło uważają, że spotkanie z Chruszczowem wzmacnia ich pozycję polityczną w kraju, od dawna już bowiem Chruszczow, mimo kontrpropagandy i ataków z prawy, ma jednoznacznie opinię przywódcy szerszego dziedziny do pokonania. Słendor tego spada i na polityków, którzy próbują z nim znaleźć wspólny język.

Butler pojechał też szukać tego wspólnego języka na Kremlu. Jego wizyta w Moskwie mogłaby się konserwatystom przydać w wyborach, gdyby tylko minister spraw zagranicznych

Anglii wykonał w tej podróży, choćby swój program minimum. Wykonać go jednak nie mógł.

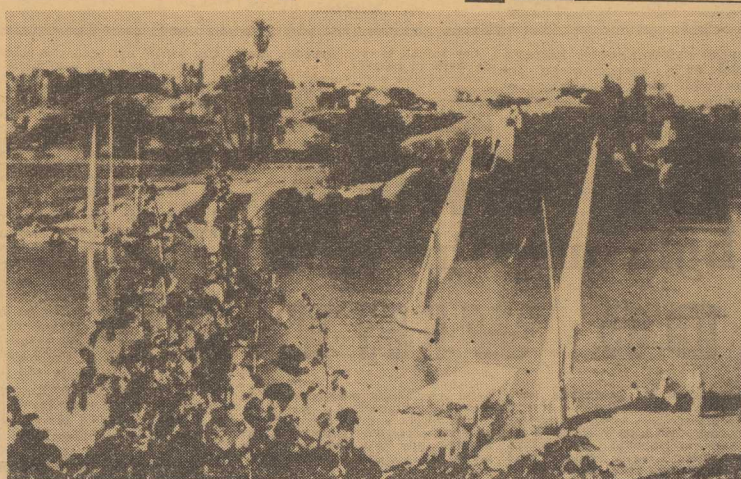
Przed wszystkim dlatego, że — nawet jeśli przyjęcie Butlera w Moskwie było życiowe — nie przyniosło stamtąd żadnych sukcesów. Anglia już od dawna rozumiała, że jest „mocarsztwo” w praktyce jest niewielkim i że swą międzynarodową rolę może podnieść tylko „dobrymi usługami” w dialogu między USA i ZSRR. Angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych nie podołało udać się jednak nie mogło.

Ważnym przykładem sprawy zakazu rozpowszechniania broni jądrowej. Próby przekonania partnerów radzieckich, że można równocześnie zakazywać rozpraszania broni jądrowej i tworzyć „wie lostronne siły NATO”, musiały być skazane na niepowodzenie. Co gorzej dla konserwatystów, ten typ „pośredniczenia” nie może przypaść do gustu wyborcom angielskim, którym MLF się wcale nie podobają i którzy wiedzą, że nie podobają się również brytyjskiemu sztabowi. Nie może też być, że wykażala tym swoją zależność od Waszyngtonu. Pośrednik musi być co najmniej obiektywny. Jeżeli z góry przytyka się do jednej ze stron, które pragnie pogodzić — przetrzymać. Wizyta Butlera, wykazującą jak ograniczone są dziś granice niezależności brytyjskiej, przyniosła więc raczej korzyści Labour Party.

ANDRZEJ KOBUS

ZRA
Na Nilu koło Assuanu.

CAF



Silnik jonowy w przesirzeni kosmicznej

UCZENI amerykańscy dokonali pomyslnych prób z dwoma silnikami jonowymi, wyniesionymi w przestrzeń kosmiczną na wysokość około 4000 km przez rakiety chemiczne. Silniki jonowe przemieszczają rakiety lub też w jony, tzn. cząstki o ładunku elektrycznym i emitują je z taką szybkością, że mimo znacznej masy napędzają one rakiety jonową w przeciwnym kierunku. Choć siła ciągu jest niewielka, ich zaleta w przestrzeni kosmicznej polega na tym, że powstaje w sposób ciągły przez długi okres czasu, umożliwiając osiągnięcie niemal nieograniczonych prędkości. Dotychczas udawało się uruchomić silniki jonowe jedynie w próżni, ostatnio doświadczano dowodzą, że mogą pracować także w przestrzeni kosmicznej. (J.O.)

Udane małżeństwo
włókna z chemią

Złote ręce i dobre tkaniny

W PIERWSZYCH LATACH powojennych — najmłodsza młodzież nie pamięta — ubieraliśmy się w jakieś drellechy, cagi, sztruksy, perkale. Ale, czemu było się dziwić!? Potencjał produkcji włókiennictwa w 1945 roku wynosił ledwie 50 proc. wrzeczon i 63,3 proc. krośien stanu przedwojennego. Ponad połowa istniejących w 1945 r. urządzeń pochodziła jeszcze z XIX lub początku XX wieku.

Trochę w cieniu

STATYSTYCZNY obywatel PRL ma raczej mierne o włókiennictwie pojęcie. Postępujący milowymi krokami rozwój górnictwa, energetyki, przemysłu maszynowego, chemii — zepchnął trochę w cień stare włókiennictwo, pierwszy nasz przemysł narodowy w XIX wieku. A tymczasem przemysł włókienniczy ma równie bogate konto. Zdevastowane i w polowie zniszczone podczas wojny włókiennictwo reprezentowało w 1945 roku jedynie u nas prze myśl w pełnym tego słowa znaczeniu. Bezpośrednio po wojnie włókiennictwo zatrudniało 160 000 osób i było drugą, po górnictwie węglowym, gałęzią produkcyjną. Wartość towarów

wytwarzanych w 1948 roku przez przemysł włókienniczy wyniosła 2,3 mld złotych i stanowiła 18 proc. globalnej produkcji całego naszego przemysłu. W pierwszych powojennych latach włókiennictwo stanowiło więc mocny punkt oparcia dla industrializacji.

Już w 1949 roku, w warunkach technicznych znacznie gor szych niż przed wojną, przekro czono wielkość produkcji przedz wojennej, wełnianej i lina nej z 1938 roku.

Kadry — technika — inwestycje

W ROKU UBIEGŁYM — w porównaniu do roku 1938 — wyprodukowaliśmy: tkanin weł nianych 2,2 raza więcej, baweł nianych — 2,4 raza, jedwab nych 5 razy, siedmiokrotnie więcej wyrobów dziewiarskich, a 3,5-krotnie północznych. Obecnie sprzedajemy zagranicę prze szło 3-krotnie więcej tkanin wełnianych, 3 razy więcej lina nych i 14-krotnie więcej baweł nianych niż przed wojną. Nie eksportowaliśmy ongiś wcale jedwabiu, obecnie zaś (1963 r.) sprzedajemy Francji, Tunezji, Maroku, Singapurowi aż 22,7 mln metrów tkanin jedwab nych!

Zasadniczo zmieniła się też jakość eksportowanych towa-

rów włókienniczych i rozszerzył ich asortyment. Polskie wyroby włókiennicze trafiają dziś do 92 krajów wszystkich kontynen tów, a wśród nich do takich tradycyjnie nad nami niegdyś w tym względzie górujących jak Anglia, USA, Francja, NRF, Szwecja, Belgia, Kanada.

Aktualne miejsce naszego prze mysłu włókienniczego na świecie najlepiej określa wysokość produk cji: przędzy: lina nej — III miejsce, wełnianej — IV miejsce i baweł nianej — IX.

Na te sukcesy złożyły się trzy podstawowe czynniki: kadry, tech nika, inwestycje. Jeśli bowiem przed wojną w przemyśle włó kienniczym pracowało 350 inżynie rów i techników, to dziś w samym tylko Zjednoczeniu Bawełnianym (2 fabryki) jest: 625 inżynierów, 255 ekonomistów, 127 osób z innym wyższym wykształceniem i 2 583 techników.

Po wojnie uruchomiono 31 no wych obiektów włókienniczych: tkalnie, przedziałnie, wykańczalnie, zakłady dziewiarskie i inne. Kilka nowych fabryk zbudowano od fun damentów, a wśród nich takie kom binaty, jak Zambrow, Fasty i za kłady jedwabnicze w Turku. Ale dopiero udany mariaż chemii z włókiennictwem pozwala właściwie ocenić — już przez pryzmat wtrys ny sklepowej — osiągnięte dotych czas efekty.

Interes państwa i klienta

Zupełnie nowe problemy tech nologiczne stanęły przed włók niarzami z chwilą sięgnięcia po nowy surowiec — włókna syn tetyczne. Mają one takie „złó śliwe” właściwości, jak silne naelektryzowanie się w trakcie obróbki, skłonność do mecha nienia się, nie dają się farbować tradycyjnymi sposobami itp.

Trzeba więc było opracować no wą technologię produkcji, zmienić oprzyrządowanie, dokonać zmian w konstrukcji maszyn. Dziś rezul taty tych zmagani możemy oglądać w sklepach: wełnopodobne, karbi kowane tkaniny wiskozowe (maro na), tkaniny poliestrowe (elana) i poliamidowe (np. rewelacyjny ku rono), elastyczne wyroby dziane, sztuczne futra z anilany, laminaty itp. Ich zalety praktyczne: nie mniące, wełnopodobne, miodoppor ne, niespalalne, wodoodporne, nie nowięjące oraz o wiele łatwiej do tkanin z surowców tradycyjnych. No i korzystne dla gospodarki na rodowej, gdyż skutecznie zastępują drogie surowce naturalne, których większość sprowadzamy za dewizy. Oszczędność w tej dziedzinie koja rzy interes klienta z interesem pa ństwa.

W ubiegłym roku przemysł chemiczny wyprodukował: 76 tys. ton włókien celulozowych, 8 600 ton poliamidowych, 3 tys. ton białkowych i 500 ton włókien poliestrowych. W tym roku, dzięki uruchomieniu toruńskiej „Elany”, dostawy te mają się podwoić. Za trzy lata będzie tych surowców 3 razy więcej. Przerobi się je na efektywne, praktyczne i tanie tkaniny.

MARIAN CYPEL



Remont dworku Sienkiewicza

STARY DWOREK, w którym u rodził się Henryk Sienkiewicz w Woli Okrzejskiej w pow. łukow skim, doczekał się wreszcie zasłu żonego remontu. Po zakończeniu tych prac w dworku ulokowane będzie muzeum regionalne, świetli ca z czytelnia oraz schronisko PTTK. Jak wiadomo w przyszłym roku przypada 50 rocznica śmier ci i 120 rocznica urodzin autora „Trylogii”. (al)

W całym kraju trwa re alizacja dostaw ziarna dla państwa. Do 1 sierpnia rolnicy i PGR-y w całym kraju dostarczyły do punk tów skupu ponad 70 tys. ton ziarna z tegorocznych zbiorów. Odstawy te są znacznie większe niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

CAF — fot. Grzęda

„ZEFIR” — nowy telewizor z Gdańska

JESZCZE w sierpniu spodziewa ne są na rynku krajowym pierw sze egzemplarze nowego i nowo czesnego telewizora 17-calowego „ZEFIR”. Kilka dni temu w Gdań skich Zakładach Radiowych T-18 uruchomiono serijną produkcję elementów zminiaturyzowanego odbi ornika telewizyjnego, który w naj bliższych dniach wejdzie na ta śmę produkcyjną.

Wypożyczony w 17-calowy ekran o płaskiej lampie kineskopowej (kąt nachylenia 110 st.) i fotociek trywną regulację kontrastu, „ZE FIR” na szanse stał się naj popularniejszym telewizorem na polskim rynku.

W letnie popołudnie...

Fot. St. CIESŁAK



KASJERKE jednego z zakła dów pracy usiłowano namówić do współdziałania w dokonywa nych na terenie zakładu na leżnościach. Nie zgodziła się. Wkrótce potem nałożono na nią obowiązki przekraczające usta nowy zakres jej czynno ści. Odmówiła, stwierdzając, że nie podda. Wówczas wróci ła do pracy, nie zgadzając się na jej trzymiesięczne wymowie nie. Zdenierowała się. Dostała ataku serca. Gdy poczuła się na tyle lepiej, by móc iść do leka rza — wyszła, zapominając o zostawionym w kasie kluczu.

Z kasy nie nie zgineło. Ale z samego faktu zostawienia jej bez zabezpieczenia kierownic two zakładu wyciągnięto wnio sek w postaci natychmiastowe go zwolnienia z pracy. Zwolnie nia, które akceptowała prze zydium rady zakładowej.

Sprawa trafiła do sądu. Wnio sła ją zainteresowana, chcą c doprowadzić do anulowania na

drodę sądowej owego karnego zwolnienia, zamykającego jej możliwość otrzymania pracy w swoim zawodzie. Wniosła i — sprawę przegrała.

BY KARA była współmierna DO WINY

Sąd uznał, że rozwiązanie umo wy ze skutkiem natychmiastowym było uzasadnione, bowiem fakt nie zabezpieczenia kasy świadczy o ra zącym zaniedbanu obowiązków. Sąd stwierdził też, że zgodę na zwol nienie wyraziła rada zakładowa.

Czy jednak w tym wypadku zgo dę wyraziła rada?

Jak wynika z protokołu rady — zgodę na zwolnienie wyraziło tylko prezydium rady, a nie cała rada.

Podczas gdy zrodziła się obawa, czy orzecznictwem warunkiem waż

Czy wyrok był zgodny z obowiązującymi u nas zasadami współz yczestwa społecznego? Mam wątpliwo ści. Jeśli uwzględnić ów fakt niezabez pieczenia kasy — to czy dla jedynego żywiciela rodziny trzymiesięcz ne zwolnienie nie było wystarczają cą karą za owo popełnione pod wpływem zdenerwowania wykrocze nie? Czyż nie było w tej sprawie wielu okoliczności łagodzących, war tych wzięcia pod uwagę?

I wreszcie: czy szafowanie lekką ręką karnymi zwolnie niami nie była czasem drogą do pozbycia się niewygodnych? Warto chyba, by ten aspekt sprawy sądy analizowały szcze gólnie wnikliwie. Chodzi bo wiem o to, by ferowane przez sąd wyroki w takich, szczegó lnich istotnych dla pracowników sprawach, zgodne były nie tyl ko z formalno-prawnymi wy mogami, ale i z obowiązującymi u nas zasadami współz yczestwa. By kara była współmierna do winy.

KRYSTYNA ŚWIĄTECKA

Nowe przedsiębiorstwo pomoże rzemieślnikom

BARDZO szeroki zakres dzia łania ma powołane ostatnio do życia Spółdzielce Przedsiębior stwa Handlowo — Techniczne. Podstawowym zadaniem tej no wej placówki będzie organizo wanie produkcji rzemiosła na potrzeby eksportu oraz rynku krajowego. W tej pierwszej dziedzinie SPHT stanie się je dynym dostawcą centrali han dlowej zagranicznego „Prodimex”. W tym celu SPHT zorganizuje centralną wyczerpną wyrobów rzemiosła przesezonego w spół dzielnicach i indywidualnego — przeznaczonych lub oferowa nych do sprzedaży eksporto wej.

W zakresie produkcji rzemie ślniczej na potrzeby rynku kra jowego SPHT zamieści się dzia łalnością, wymagającą skoord ynowanej współpracy kilku lub nawet większej liczby rzemie ślniczych wytwórców. Chodzi tu o realizację zamówień skła danych przez wielkie centrale handlowe. Wiadomo z praktyki, że np. potrzeby centrali hand lowej „Arged” w zakresie 1001 drobniaków mogłyby być o wie le lepiej pokrywane przez rze miosło, gdyby jego poczynania były ściślej koordynowane na terenie całego kraju. Podobnie przedstawia się sprawa wyko nywania zamówień centrali han dlowej „Motobzyt” na najroz maitszego rodzaju części zamie nne. W takich właśnie wypad kach Spółdzielce Przedsiębior stwa Handlowo-Techniczne, nie umniejszając w niczym samo dzielności spółdzielni rzemieślni czych czy warsztatów indywid ualnych, pomoże ulokować za mówienia u producentów, dopil nuje realizację zamówień w ter minie i pełnym asortymencie oraz stać będzie na straży inte resów rzemiosła w jego kontak tach z handlem.

SPHT organizuje w Poznaniu własną prototypownię, której zadaniem będzie przygotowanie nowego artykułu do procesu produkcyjnego.

Przyszły wytwórca, spółdziel nia rzemieślnicza, otrzyma tu całkowitą technologię i doku mentację techniczną, a także prototyp artykułu, którego wy rób podejmuje.

K Czy człowiek może mieć wytrzymałość wielbłąda?

Opowiadania na temat wielbłądów i ich wytrzymałości na pragnienie są bodaj starsze niż Sfinks. Jeszcze do niedawna wierzono, że „okręt pustyni”, gromadzący zapasy wody, wystarczającej na dwa tygodnie pobytu na Saharze, albo w garbie, albo w obszernym żołądku.



Zastępcze soczewki oka

O REWELACYJNYCH operacjach oka, wykonywanych przez kierownika Kliniki Okulistycznej lubelskiej AM, prof. dr Tadeusza Krwawicę, wiele się mówi w świecie nauki. Wie le się też spodziewają po tej metodzie liczni pacjenci, zgłaszający się do Lublina z bardziej lub mniej zaawansowanymi kataraktami.

Jak wyjaśnia prof. Krwawica, takie operacje są na porządku dziennym w każdej klinice okulistycznej. Specjalność lubelska polega na zamianie usuniętej soczewki — odpowiednio dobraną soczewką sztuczną. Podobne operacje stosował po raz pierwszy okulista amerykański Ridley, dobiegając sztuczne soczewki z masy plastycznej, okazało się jednak, że po wodują one podrażnienie tkanek otaczających.

Prof. Krwawicz dla odmiany umieścił sztuczną soczewkę w rogówce oka — cienkiej, ale dającej się rozwarstwić — własnie między jej warstwy wsunął to soczewkę. Wprawdzie po pewnym czasie trzeba ją było usunąć — rogówka jednak przyjmowała już na stałe kształt soczewki i zaczynała za łamywać światło, o co chodziło operatorowi: pacjent odzyskiwał zdolność widzenia nie tylko z bliska, ale i z daleka. Dzięki zabiegowi wykonanemu przez prof. Krwawicę, kierowca samochodowy np. nie tylko odzyskał wzrok, ale mógł powrócić do pracy. (K)

NAJPIERW zdementowano teorię o garbie. Okazało się, że to, co wielbłąd nosi na grzbiecie, jest zapasem tkanki tłuszczowej, która ulega spożyciu, kiedy „reszta” wielbłąda biegnie bez pokarmu przez piaski pustyni.

Dużej natomiast utrzymywał się młot o spragnionym Beduinie, który zmuszony był zabici ukochanego wielbłąda, by napić się wody z jego żołądka. Dopiero w latach pięćdziesiątych i dopiero wtedy wysłiali do ologowie jako jeszcze jeden młot.

Dopiero jednak młody uczyń izraelski, dr K. Park odpowiedział na pytanie w jaki sposób organizm wielbłąda pewnie odmiął albuminów. Mają one tę właściwość, że zatrzymują w krwi wodę nawet i wtedy, kiedy w całym organizmie następuje znaczny ubytek wilgoci.

Króliki, którym wstrzyknięto nieco wielbłądziej albuminów, przeżyły 7 dni bez wody, tracąc tylko 3 proc. zawartości wody z organizmu. Natomiast króliki, którym nie wstrzyknięto, straciły 5 do 10 proc. zawartości wody i omal nie zdechły.

Z myślą o zwiększeniu wytrzymałości człowieka na żar pustynny, w przyszłym roku podjęte będą eksperymenty na ochotnikach, którzy zgłoszą się

do placówek badawczych. Ale już dzisiaj wiadomo, że ludność, tradycyjnie zamieszkująca obszary graniczące z pustynią, ma znacznie więcej albuminów we krwi aniżeli ludność tej samej rasy zamieszkująca np. Europę. (i)

Tworzywa w stomatologii

OD SZEREGU LAT Zakład Protetyki Stomatologicznej w szczecińskiej Akademii Medycznej zastępuje tworzywami sztucznymi ubytki kości człowieka. Zakładowi udają się skomplikowane zabiegi, związane m. in. z zastąpieniem uszkodzonej np. na skutek urazu) żuchwy — podobną, ale wymodelowaną z plastiku. Plastik łączy się z kością, można do niego przymocować wszelkie części mechaniczne jamy ustnej. Po zabiegu i okresie rehabilitacyjnym pacjenci zachowują dawny wygląd, mogą jeść i mówić.

Wśród tworzyw stosowanych w protetyce, najlepiej, jak dotąd, zdaje egzamin akryl, który zresztą już dawniej używano by do wyrobu zębów sztucznych. (K)

Bułgarski lekarz radzi

M i ó d przeciw astmie

RÓŻNE własności lecznicze ma miód pszczoły. Wśród nich, jak twierdzą specjaliści, również własności antybakteryjne i antyalergiczne. Badaniem tych ostatnich zajmuje się od wielu lat bułgarski specjalista doktor Stojmir Mladenow.

Jeśli idzie o bakteriobójcze działanie miodu, zdaniem dra Mladenowa działa on najbardziej skutecznie na gronkowce, paciorkowce, na zakażki błonicy i węglik. Skutecznie leczy się miodem nieżyt nosa, zapalenia zatok, krtań, tchawicy, a także dychawicę oskrzelową, czyli tzw. astmę. Doktor przestrzega jednocześnie, że miód nie jest wskazany przy silnej rozemnie płuc, przy niewydolności mięśnia sercowego i wylewach krwi do dróg oddechowych.

Astma, jak wiadomo, jest chorobą alergiczną i leczenie jej miodem daje doskonałe wyniki.

Jak wygląda proces leczenia? Przede wszystkim miód musi być świeży, nie cukrzysty. Jedną część miodu rozcieńcza się dwoma częściami destylowanej wody o pokojowej temperaturze 15–20 centymetrów sześciennych tego roztworu wiewa się do inhalatora i wdycha. Ciśnienie w inhalatorze powinno wynosić około 15 atmosfer. Zabieg trwa około 20 minut, jeśli zaś chory cierpi na tzw. bakteryjną formę alergii — stosuje się dwa zabiegi dziennie. Roztwór sporządza się codziennie. Cała kuracja trwa 20 dni, czasem dłużej. W niektórych wypadkach dodatkowo podaje się miód doustnie (około 10 klog dziennie — co 3 godziny, po łyżeczce). Jeśli przed inhalacją pacjent miał skurcze oskrzeli, do roztworu miodu w inhalatorze dodaje się 1 cm sześcienny adrenaliny. Czasem na początku kuracji dodaje się też niektóre antybiotyki i środki przeciwalergiczne.

Kurację miodową u doktora Mladenowa przeszło już 2500 chorych w różnym stadium zaawansowania dychawicy oskrzelowej. U 80 procent pacjentów po przejściu kuracji, ataki duszności ustały. Może więc warto zacząć i u nas? Rozpocząć się właśnie okres miodobrania... (W. Kul.)

Radio w żołądku

NA DOROCZNYM zjeździe Amerykańskiego Towarzystwa Medycznego w San Francisco zademonstrowano aparat radiowy wielkości małej pigułki, który oddaje duży sygnał przy leczeniu nadkwasoty i wrzodów żołądka. Nadajnik zostaje połknięty przez pacjenta i pozostaje w żołądku przez 24 godziny, przekazując do specjalnego urządzenia odbiorczego cenne informacje o stopniu nadkwasoty, co pozwala na znacznie bardziej precyzyjne dozowanie środków zapobiegających. (J.O.)



Paznokcie można zdjąć i nałożyć ponownie

NOWA TECHNIKA operowania skłóconych palców u rąk pozwala na usunięcie w razie potrzeby paznokci i przełożenie ich jakiś czas w roztworze soli fizjologicznych. Gdy poranione palce się nie co wygoją — usunięte uprzednio paznokcie można ponownie nałożyć na swoje miejsce, gdzie szybko przyrastają. (S.K.)

EDWIN LANHAM



Przełożyła Irena DOLEŻAŁ-NOWICKA

— Halo, Harry — powitał go Bruce.
— Halo. To twoja córeczka?
— Tak.
— Pokażesz jej, gdzie pracuje tata? — Harry nie potrafił nadać swemu głosowi jowialnego tonu.
— Masz rację.
Harry minął ich, a Bruce, wprowadzając Pam do pokoju redakcyjnego, spytał cicho:
— Może znasz skądś tego pana?
— Tak, przecież pokazywałeś mi jego fotografię.
— Ale może widziałas go w rzeczywistości?
— Potrzebna głowa. — Nie, tatusiu. — Potem zmarszczyła czoło. — Czy chodzisz ci o wczorajszy dzień? Tam, na górce?
— Wszystko jedno gdzie, wszystko jedno kiedy. Ujęła go mocniej za rękę. — Oglądałam dziś te wszystkie fotografie w komendzie i tych pięciu panów wczoraj wieczorem, a teraz ty mnie pytasz o pana Banksa. Naprawdę nie wiem, tatusiu, słowo daję. Widziałam go wtedy może sekundę i nie zwróciłam na niego zbyt wiele uwagi.

(31)

— Zapomnij o tym, Pam. Nie myśl już więcej. Pam spostrzegła Laure Parker stojącą przed drzwiami swego pokoju i podbiegła do niej z wyciążnietymi rączkami. Powitanie było spontaniczne serdeczne, a z uśmiechem przebiegła pewność, że Laura ją lubi. — Przylgnęły do siebie — pomyślał Bruce — zwłaszcza Pam.

— Będziemy miały pyszną zabawę — potędziała Laura wesoło. — Lubisz chodzić po sklepach?

— Nie wiem — odparła Pam. — Nie robiłam jeszcze nigdy zakupów, z wyjątkiem wstążek do włosów i skarpetek.

— A skąd biorą się twoje ubrania? Na przykład ta bardzo ładna sukienka, którą masz na sobie?

— Tatusz po prostu dzwoni do sklepu, podaje mój wymiar i kolor włosów, a oni przysyłają, co trzeba — wyjaśniła Pam.

Laura spoznała na Bruce'a ze zdumieniem i zawołała:

— To niemożliwe!

— Bardzo dobry system.

— Pewnie, że dobry, ale połowa przyjemności z nowego ubrania to fakt kupowania go. To podstawowa zasada.

— Będziecie więc miały w dwie podstawową przyjemność.

— Z pewnością — powiedziała Laura. — Najpierw pojdziemy do Besta, potem może do Lorda & Taylora, a jak sterczy nam czasu, zajrzyjemy do Beachama. Ellen Sole powiada, że w dziale dla dzieci do dziesięciu lat widziałam tam bardzo ładne rzeczy.

Bruce doprowadził je do frontowej windy i wrócił do pokoju redakcyjnego z leższym sercem. Przede wszystkim wezwał Jacka Gray i poprosił, żeby w artykule na temat zbrodni, tuż przy-

tytule, zamieścił informację stwierdzającą, że dziewczynka z sąsiedztwa, która widziała mordercę — nie zidentyfikowała go w kartotce przez ślepców. Jack spojrzal na niego pytająco, ale skinął głową bez słowa.

Bruce usiadł i zaczął przeglądać gazety. Tak wiele wydarzyło się w ciągu ubiegłych dwudziestu czterech godzin, że nie miał czasu poświęcić wiele uwagi swojej pracy; teraz zabrał się do roboty i w skupieniu zaczął porównywać „Express” z innymi dziennikami. W jego piśmie opis morderstwa Adeli Sharp zajął pierwszą stronę i był znacznie dłuższy niż w innych piśmie konkurencyjnych, ale o możliwości związku z handlem narkotykami było tylko namponiknięte; nie było też ani słowa o tym, że „Klub Rozrywkowy” pozostaje pod obserwacją. W pięciu sąsiednich stanach ogłoszono listy gończe za Sylwią alias Cherry King.

— Gdzie się może ukrywać dziewczyna z taką figurą? — spytał Jack Gray. — Wystałem człowieka do studio, gdzie była robiona fotografia i do jutrzejszego numeru mam następną odbitkę. — Machnął nią przed twarzą Bruce'a. — Zwróć uwagę, to pewnie i może naprowadzi nas na ślad Cherry King.

— Ktoś ją na pewno rozpozna. — powiedział Bruce. — Ale nie widzę w niej nic specjalnego. W Nowym Jorku z pewnością są tysiące dziewcząt do niej podobnych.

— To twarz zadowolonej z siebie, pustej lalki — pomyślał, wpatrując się w fotografię — a nie przebiegłej, niebezpiecznej dziewczyny współpracującej z groźnym gangiem, narzędzia zbrodni. Jednak na podstawie twarzy trudno jest wyciągać wnioski; nie wiadomo, co mogą kryć te niewinne, beznamiętne oczy.

(c.d.n.)

Wytnij — zachowaj

Terminarz II ligi

16 SIERPNIA

ARKONIA — Raków
GKS — Wisła
Cracovia — Lechia
Garbarnia — Górnik
Polonia — Victoria
Thorez — Start
Warmia — Lublinianka
Gdynia — Stal

23 SIERPNIA

Start — Cracovia
Górnik — ARKONIA
Lublinianka — Gdynia
Lechia — GKS
Raków — Thorez
Stal — Polonia
Victoria — Garbarnia
Wisła — Warmia

30 SIERPNIA

GKS — Start
Cracovia — Raków
Górnik — Victoria
Garbarnia — Stal
Polonia — Lublinianka
Thorez — ARKONIA
Warmia — Lechia
Gdynia — Wisła

2 WRZESNIA

Wisła — Polonia
ARKONIA — Victoria
Start — Warmia
Lublinianka — Garbarnia
Lechia — Gdynia
Raków — GKS
Stal — Górnik
Thorez — Cracovia

6 WRZESNIA

GKS — Thorez
Cracovia — ARKONIA
Górnik — Lublinianka
Garbarnia — Wisła
Polonia — Lechia
Victoria — Stal
Warmia — Raków
Gdynia — Start

16 WRZESNIA

Wisła — Górnik
ARKONIA — Stal
Start — Polonia
Cracovia — GKS
Lublinianka — Victoria
Lechia — Garbarnia
Raków — Gdynia
Thorez — Warmia

27 WRZESNIA

GKS — ARKONIA
Górnik — Lechia
Garbarnia — Start
Polonia — Raków
Stal — Lublinianka
Victoria — Wisła
Warmia — Cracovia
Gdynia — Thorez

30 WRZESNIA

Wisła — Stal
ARKONIA — Lublinianka
Start — Górnik
GKS — Warmia
Cracovia — Gdynia
Lechia — Victoria
Raków — Garbarnia
Thorez — Polonia

4 PAŹDZIERNIKA

Górnik — Raków
Garbarnia — Thorez
Polonia — Cracovia
Lublinianka — Wisła
Stal — Lechia
Victoria — Start
Warmia — ARKONIA
Gdynia — GKS

11 PAŹDZIERNIKA

ARKONIA — Wisła
Start — Stal
GKS — Polonia
Cracovia — Garbarnia
Lechia — Lublinianka
Raków — Victoria
Thorez — Górnik
Warmia — Gdynia

18 PAŹDZIERNIKA

Wisła — Lechia
Górnik — Cracovia
Garbarnia — GKS
Polonia — Warmia
Lublinianka — Start
Stal — Raków
Victoria — Thorez
Gdynia — ARKONIA

25 PAŹDZIERNIKA

ARKONIA — Lechia
Start — Wisła
GKS — Górnik
Cracovia — Victoria
Raków — Lublinianka
Thorez — Stal
Warmia — Garbarnia
Gdynia — Polonia

8 LISTOPADA

Wisła — Raków
Górnik — Warmia
Garbarnia — Gdynia
Polonia — ARKONIA
Lublinianka — Thorez
Lechia — Start
Stal — Cracovia
Victoria — GKS

15 LISTOPADA

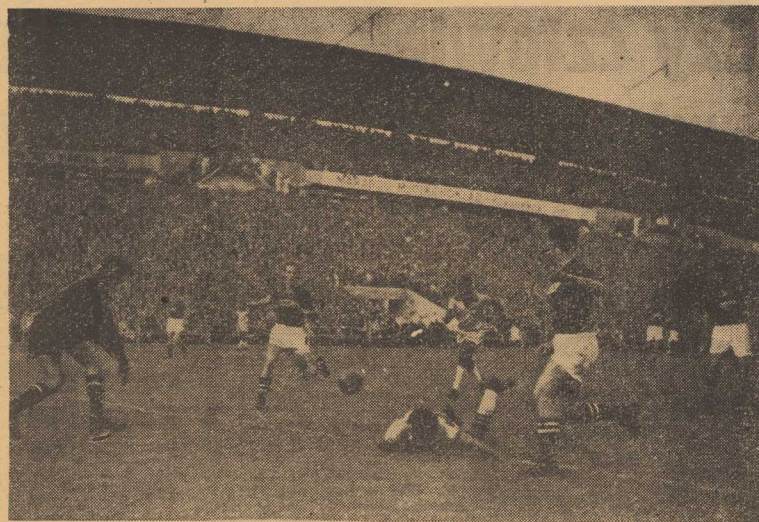
ARKONIA — Start
GKS — Stal
Cracovia — Lublinianka
Polonia — Garbarnia
Raków — Lechia
Thorez — Wisła
Warmia — Victoria
Gdynia — Górnik

22 LISTOPADA

Wisła — Cracovia
Start — Raków
Górnik — Polonia
Garbarnia — ARKONIA
Lublinianka — GKS
Lechia — Thorez
Stal — Warmia
Victoria — Gdynia

V eliminacja crossowa na torze „Junaka”

KONCZY SIĘ już sezon ogórkowy w sporcie. Po piłkarzach, którzy rozpoczną mistrzowskie boje już w najbliższą niedzielę, wystartują również reprezentanci innych dyscyplin. M. in. w niedzielę, 26 sierpnia, na torze „Junaka” odbędzie się V eliminacja do motocrossowych mistrzostw Polski. Jak zwykle, weźmie w niej udział czołówka polskich kierowców. W „Junaku” trwają tymczasem intensywne przygotowania i treningi. A więc jeszcze tylko kilka dni — emocje się zbliżają...



Gorączka wśród kibiców wzrasta!

7 meczów w Szczecinie i 8 na wyjazdach w „rozkładzie jazdy” Arkonii

PILKARZE, trenerzy i kierownictwa klubów liczą już godziny dzielące ich od pierwszego gwizdka sędziego oznajmującego inaugurację rozgrywek mistrzowskich. Niecierpliwą się również kibice; rozważając dyskutują, obliczają, kłóca się. Ot — zwykła atmosfera przed każdym sezonem piłkarskim. Nie inaczej jest i teraz na pięć dni przed rozpoczęciem rozgrywek. Dla lepszego wyjaśnienia sytuacji zamieszczamy dziś terminarz rozgrywek II ligi. Ten wycięty z gazety odcinek stanowił zawsze dla kibica piłkarskiego przez cały sezon przedmiot westchnień, marzeń i rozczarowań.

JUŻ POBIEŻNY rzut oka na terminarz pozwala wysnuć kilka wniosków. Przede wszystkim to, że reprezentant naszego miasta w II lidze — ARKONIA, będzie grała w pierwszej rundzie na własnym boisku 7 razy, do przeciwników wyjedzie zaś 8 razy. Będzie to więc dla zawodników z Łasku Arkońskiego ciężka jesień. Tym bardziej, że na własnym boisku szczecińskie natrafiają niemal na wszystkich chętnych do premiowanych miejsc. Już w pierwszym meczu w niedzielę będą oglądać RAKÓW z Częstochowy. Następnie przyjadą do Szczecina: beniaminek II ligi — VICTORIA Jaworzno, STAL Mielec, LUBLINIANKA, WISŁA, LECHIA i START. Jeśli Arkonia upora się z rywalami na własnym podwórku, w rundzie wiosennej przy mocnym dorobku

punktowym łatwiej będzie rozgrywać rewanże poza własnym boiskiem. Z MECZÓW poza Szczecinem niewątpliwie najcięższe zadanie czeka Arkonię w Krakowie. Już to z racji „sympatii” krakowian do naszych piłkarzy, no a przede wszystkim dlatego, że zarówno CRACOVIA jak i GARBARNIA pragną w tegorocznych rozgrywkach odegrać niepoślednią rolę. Nielatwe będą również obydwie mecze w Wałbrzychu z GÓRNIKIEM i THOREZEM. Los był w dodatku na tyle „dowcipny”, że każe grać Arkonii w tygodniowym zalewaniu odstepie dwa razy w Wałbrzychu. Wyjazdy do Katowic (GKS), Olsztyna (WARMIA), Gdyni i Bydgoszczy (POLONIA) — kończą przegląd przeciwników Arkonii w meczach na obcych boiskach.

CZY PO TYM krótkim przeglądzie sytuacji, na pięć dni przed rozgrywkami, znajdzie się ktoś, kto potrafi dziś wytypować dwie drużyny, które awansują do I ligi i spadkowiczów? Wątpimy. Ktoś słusznie przyrównał takie typowanie do typowania w Toto-Lotka. Wolno nam, oczywiście, angażować się uczuciowo i brać udział w tej wielkiej loterii, nie próbując jednak już dziś rozstrzygać laurów i degradować. Za wczesnie. (am)

Piłko nożna

WEDŁUG informacji węgierskich, w czasie ostatniego sezonu piłkarskiego liczba piłkarzy osiągnęła rekordową sumę 150 000 zawodników. Biorąc pod uwagę, że kraj ten liczy ok. 10 milionów mieszkańców, łatwo zrozumieć, gdzie tkwi tajemnica sukcesów futbolu madziarskiego.

HOBBY NR 1 fenomenalnego piłkarza brazylijskiego — PELE, jest wędkarstwo, które z zamiłowaniem i powodzeniem uprawia od lat najmłodszych.

W PIŁKARSTWIE światowym lansowane są obecnie trzy koncepcje: 1 — zwiększenia rozmiarów bramki; 2 — ograniczenie czasu utrzymywania piłki przez jednego zawodnika; 3 — zwiększenie zapasu piłek rezerwowych. Zdaniem fachowców, realizacja tych planów spowodowałaby: wzrost stosunku punktów, większą lotność piłki, ograniczenie przerw w grze wywołanych celowym wykopem piłki na aut.

PRZESTARZAŁY stadion Realu Madrid ulec ma rozbiórce. Na jego miejscu powstanie najbardziej komfortowy stadion świata (75 000 miejsc siedzących). Zdaniem prezesa Realu — Bernabeu, jest to jedyny sposób na skuteczne konkowanie z telewizją.

ZNANY PIŁKARZ DIDI przewidziany został na trenera kadry brazylijskiej. Ciekawe, czy uda mu się powołać sukcesy uzyskany w roku 1962 (Puchar Świata) przez Moreirę.

NA LONDYŃSKIM stadionie Wembley, gdzie w roku 1966 rozegra się ostatni akt Pucharu Świata, tysiąc miejsc zostanie zarezerwowanych dla korespondentów prasy, radia i telewizji. HEN

Z historii Olimpiad (3)

JUBILEUSZOWA OLIMPIADA w Sztokholmie



Jak przystało na jubileusz, V Olimpiada, która odbyła się w 1912 roku w Sztokholmie wypadła najlepiej pod względem organizacyjnym i sportowym.

IGRZYSKA sztokholmskie obfitowały również w ciekawe wydarzenia. Wprowadzono do programu m. in. pięciobój nowoczesny. Zacięte były walki w lekkiej atletyce. Na bieżniach, rzutniach i skoczniach zawodnicy europejscy z powodzeniem nawiązywali równocześnie walkę ze sportowcami Stanów Zjednoczonych.

DOSKONAŁE przygotowane obiekty sportowe sprawiły, że wyniki uzyskiwane przez zawodników godne były jubileuszu. Co prawda program obejmował tylko 17 dyscyplin, ale o medale walczyła imponująca liczba sportowców — 3 100 z 18 krajów.

WŚRÓD nazwisk uczestników V Olimpiady znajdują się polscy sportowcy: PONURSKI (lekkoatletyka), RÖMMEL i ZAHORSKI (jeździectwo). Zawodnicy ci występowali w barwach państwa zaborczego. Większej roli jednak nie odegrali.

Potzłek ery Paafo Nuriego

PO OŚMIOLETNIEJ przerwie spowodowanej wojną światową, ponad 2 600 sportowców z 29 krajów spłakało się w Belgii, aby w bezpośrednich pojedynkach walczyć o miano najlepszych i aby zademonstrować całemu światu, że idea olimpijska żyje nadal.

PAAPO NURMI jest chyba jedynym człowiekiem, któremu za życia postawiono pomnik. Świat jeszcze leczył rany wojenne, kiedy Nurmi rozpoczął uciekającą karierę sportową występem na VII Olimpiadzie w roku 1920 w Antwerpii. NURMI startował w biegu na 5 km, zajmując drugie miejsce. Zwyciężył wtedy Francuz GUILLEMOT. Fin zrewanżował się Francuzowi w biegu na 10 km, zdobywając w swej bogatej karierze pierwszy złoty medal olimpijski.

SPORO niespodzianek dostarczyły prawie wszystkie konkurencje lekkoatletyczne. Wszyscy przyzwyczajeni do łatwych zwycięstw zawodników amerykańskich, z ogromną radością przyjmowali sukcesy sportowców z Europy. Finowie, Anglicy, Szwedzi i przedstawiciele innych państw powołać pokrzykiwali plany zawodnikom USA, wygrywającym nawet w konkurencjach typowo „amerykańskich”. Tak więc po raz pierwszy Amerykanie natrafili na groźnych przeciwników w Europie, którzy zabrali im sporo pewnych medali.

PROGRAM obejmował 24 konkurencje wśród których ponownie znalazło się podnoszenie ciężarów oraz po raz pierwszy w historii Igrzysk hokej na lodzie.

Pracownicy poszukiwani

INSPEKTORA nadzoru robót drogowych oraz inspektora nadzoru robót sanitarnych zatrudni Miejska Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych Szczecin, pl. Dzierżyńskiego 1, III piętro. Wymagane wykształcenie wyższe i uprawnienia. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 2182-K

STARSZEGO KSIĘGOWEGO na okres 2 miesięcy oraz kierowcę na okres 2 tygodni zatrudni natychmiast Morska Obsługa Radiowa Statków Oddział w Szczecinie, ul. Jana z Kolna 9, tel. 84-46. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 2183-K

PP „MOTOBYT” w Szczecinie, pl. Orła Białego 10 zatrudni natychmiast kierowcę stoiska oraz 2 sprzedawców ze znajomością branży motoryzacyjnej. Kandydaci (tki) zgłoszą się w dziale kadr. 2142-K

Głoszenia drobne

Praca

POTRZEBNA gospośka do dwójki dzieci. Zgłoszenia od godz. 15 — Jaromira 9-14. 7354-G

Różne

PRALNIA Chemiczna-Fabryczna, Al. Bohaterów Warszawy 7 (bliżej Mickiewicza) zawiadamia, że czynna będzie bez przerwy wakacyjnej. Termin wykonywania prac 1-3 dni. Za platą przy odbiorze. 7355-G

OB. WLADYSLAW KAPŁONSKI, zam. Piękną 7-17, przeprasza za obraze, Roman Bałowski, zam. Piękną 7-19. 7356-G

PANIA ANIEŁ JAKUBOWICZ, zam. ul. Robotniczej 22-1, przeprasza za fałszywe podjęcie o kradzież pieniędzy. Zdziś, zam. przy ul. Robotniczej 22-1 i Tużemski, zam. przy ul. Strzałowskiej 33-1. 7357-G

PODNOŻENIE oczek — czynne od godz. 8-10. Małkowskiego 15, róg Piastów. 7358-G

ODSTĄPIE garaż motocyklowy w pobliżu „Kaskady”. Tel. 466-00, godz. 9-13. 7359-G

Nieruchomości

DOMEK jednorodzinny z ogrodem w Szczecinie, w okolicy, kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 636. 7360-G

SPRZEDAM pół komfortowej, odremontowanej willi, garaż, ogród, ul. Przyszewskiego 2. 7361-G

SPRZEDAM dom jedno rodzinny, 4 pokoje, kuchnia, garaż, ogród 500 m kw., w Poznaniu, przy linii tramwajowej. Kazimierz Piechowicz, Poznań, Nowogrodzka 7. 7362-P

SPRZEDAM pół domu (I piętro), do wykonania w Gdyni. Wiadomość: Gdynia, ul. Grotgera 24 m. 4, tel. 21-81-40. 2158-K

DOMEK 3-pokojowy z wygodami z ogrodem w Zaleścu Górnym koło Warszawy, sprzedam. 100 000 zł. Wiadomość: Warszawa, Śniadeckich 18-15. 7364-G

Wszystkim, którym nam okazali współczucie i wzięli udział w pogrzebie mego najdroższego Meza, ukochanego Ojca i Dziadka

Klemensa Wahla

składamy najserdeczniejsze podziękowania

ZONA I RODZINA

POKOJ, c. o., umeblowany, wygodny, przy Pogodno, ul. Reymonta 22d. 7376-G

DWA pokoje, kuchnia, przedpokój, w śródmieściu Wałbrzycha, zamieść na podobne w Szczecinie. Wiadomość: Hotel Robotniczy, ul. Pokoju 7, Szczecin. 7377-G

DOMEK jednorodzinny — 4 pokoje z kuchnią, wyłączony spod kwatery z ogródkiem — 700 m kw., okolica letniskowa nad Pilicą (z możliwością hodowli), za mieniem na podobny w Szczecinie. Zgłoszenia kierować: tel. 33-646, Szczecin. 7378-G

DWIE siostry poszukują pokoju sublokatorskiego. Wiadomość: „Lucyna” i Paulinka, metra, tel. 34-453. 7379-G

Sprzedaj

SPRZEDAM samochód „Trabant” 600, Krzywoustego 63, podwórze, od godz. 17. 7380-G

MOTOROWER „Simson”, stan dobry, sprzedam. Królowej Jadwigi 12, podwórze. 7381-G

SAMOCHOZ „Wartburg” 1956 r., sprzedam. Szczecin, Ściegiennego 62-6. 7382-G

AKORDEON — 46-basowy, „Weltmeister”, bar do dobry stan, sprzedam, ul. J. Ch. Paska 33-7. 7383-G

MOTOCYKL „Junak” z wozkiem, stan idealny, okazję sprzedam. Police, ul. Nowopół 36 m. 6 od godz. 16. 7384-G

DWA piece kafilowe, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 636. 7385-G

POŁOŻENIE wileńskiego, sprzedam. Szczecin, ul. Juranda 11 m. 1, godz. 17-19. 7386-G

PIEC — c. o., 2,5 m. cena 2500 zł, motocykl BMW, typ R-2 do remontu, cena 2500 zł — sprzedam. Szczecin, Kołopnickiej 2, godz. 15-19. 7387-G

SPYALNIE tanio sprzedam, ul. Legionów Dąbrowskiego 9-15. 7388-G

AKORDEON 120-basowy, 18 rejestrowy, marki „Weltmeister” nowy, sprzedam. Szczecin, Siwomira 13 m. 34. 7389-G

„JAWA” 250, sprzedam. Wiadomość: Police-Osiedle IV, ul. Gagarina 1 m. 1. 7390-G

„JAWA” 250, sprzedam. Ul. Nad Odrą 39-12. 7391-G

„JAWA” 250 cm, sprzedam. Ogładska: Brama Portowa, Parking. 7392-G

RADIO turystyczne „Sai dola”, 10-transystorowe, sprzedam. Jedności Narodowej 15-1. 7393-G

AKORDEON marki „Weltmeister”, nowy, sprzedam. Cena 7000 zł. Parkowa 46-4, Pawłowska. 7394-G

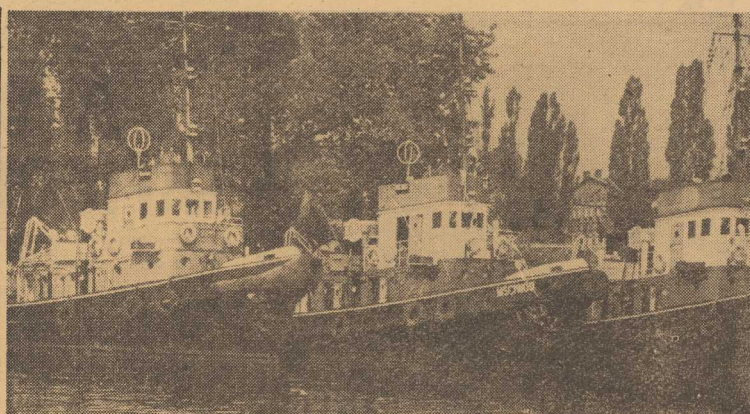
„JAWA” 175, tanio sprzedam, ul. Konopnickiej 39-1. 7395-G

AKORDEON 96-basowy, nowy, „Weltmeister”, niemiecki, sprzedam, K. Kolumba 31 m. 2. 7396-G

MELODA krowe, sprzedam. Ściegiennego 62 m. 1. 7397-G

Zguby

W DNIU 5.7. br. pozostawiono aparat fotograficzny marki „Fenice” nr 52047 w tramwaju nr 7. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: „Ruch” w Szczecinie, Al. Niepodległości 4/42. Prenumeratę przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-10024.



Holowniki na Odrze

(Fot. CAF)

Teatru

— nieczynne.

Kina

— nieczynne.

FOTOPLASTYKON (Woj. Polskiego 30) — „Wyprawa na Spitsbergen”.

Kluby

NOT — czynny od 13-23.

Muzeum

UL. STAROMYŃSKA 27 — muzeum polskie, rzeźba pomorska, renesansowe stroje kasiał szczebińskich g. 19-19; WALY CHROBREGO 3 — archeologia, wystawy morskie, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dzieł kowalstwa i monet na Pomorzu Zachodnim g. 13-19.

Dziury

SZPITALA

I KLINIKA CHIRURGICZNA — Unii Lubelskiej 1. KLINIKA CHIR. DZIECIĘCZ — Unii Lubelskiej 1. SZPITAL WOJSKOWY — Oddział Polonijny — Piotra Skargi. PRZECIENIA STOMATOLOGICZNA — Piastów 1 — godz. 9-12. PRZECIENIA DLA MATKI I DZIECKA — Św. Wojciecha 7 — g. 9-14 i 19-7 rano.

APTEKI

NR 2 — Mickiewicza 102, NR 3 — Piastów 60, NR 46 — Włoka 17. CODZIENNE POGOTOWIE PRACY: NR 10 (Glinki), NR 12 (Podluchy).

Radio

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI według zapowiedzi spikerów. 14.50 — transmisja z uroczystości pogrzebowych Przewodniczącego Rady Państwa — Aleksandra Zawadzkiego.

Telewizja

14.50 — program dnia, 14.55 — sprawozdanie z uroczystości pogrzebowych Przewodniczącego Rady Państwa — Aleksandra Zawadzkiego, 19.30 — reportaż z kopali „General Zawadzki”, 20 — dzieńnik TV, 20.40 — „Requiem” Mozarta — w wykonaniu Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, 21 — program okolicznościowy, program na jutro i DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.30 — audycja dla dzieci od lat 5, 15.00 — spotkanie z pionierami, 18.00 — zapowiedź programu, 18.15 — lekcja języka rosyjskiego, 18.40 — tysiąc telespyłów, 19.50 — podziwiania telewizji dziecięcej, 19.00 — audycja młodzieżowa, 19.25 — prognoza pogody, 19.30 — aktualności, 19.50 — w centrum uwagi, 20.00 — „Zołnierze bez mundurów” (film rumuński), 21.25 — reportaż, 21.40 — przekrojem po Finlandii, 22.10 — ostatnie wiadomości.

SRODA

10.00 — aktualności, 10.20 — w centrum uwagi, 10.30 — „Zołnierze bez mundurów” (film rumuński), 11.50 — aktualny reportaż, 12.15 — poznajemy Finlandię.

Medale za walkę z powodzią

WALKA z powodzią stanowiła rokrocznie jedną z najtrudniejszych i najważniejszych akcji władz wojewódzkich. Chodził przecież o uchronienie przed szalejącym żywiołem dobytku tysięcy ludzi.

Województwo szczecińskie zwykle skąd wychodził z tej akcji. Wynikało to nie tylko ze sprzyjających warunków atmosferycznych. Jest to głównie zasługa starannych zabezpieczeń i czynnej akcji komitetów przeciwpowodziowych. Dzięki temu województwo szczecińskie ponosi najmniejsze straty w kraju. Wyniosły one w minionym sezonie ok. 800 tys. zł. Nie są to właściwie straty, gdyż za sumy te zakupiono niezbędne urządzenia i sprzęt do walki z powodzią.

W ubiegłym tygodniu w gmachu Prez. WRN odbyła się uroczystość dekoracji osób wyróżniających się w akcji przeciwpowodziowej, medallami „Za zasługi w zwalczaniu powodzi”, przyznawanymi szczecińskim działaczom przez prezesa Rady Ministrów. Medale otrzymali z WRN 7-cy przeciwpowodziowi, z WRN — 10-ciu. Wśród nich: Z. MITKIEWICZ i kier. ZNMM — mgr inż. J. GANCARCZYK. (kg)

Suchy rok

JAK wiadomo, wody w Szczecinie nie brakuje. Składają mieszczący na wyższych piętach szczecińskie narzekają na jej brak. Okazuje się, że wody zaczyna brakować nie tylko w wodociągach. Ostatnio przeprowadzono pomiary w licznych jeziorach okalających Szczecin. Pomiary stwierdziły znaczny spadek poziomu wody. Powierzchnia jeziora Głuszczyk zmniejszyła się 5-krotnie, a lustro wody jest niższe o 1,5 m. W opłanie poziom wody spadł o 1 m, a na Głębokim — o 70 cm.

Abym wyjaśnić przyczynę tego znacznego ubytku wody przeprowadzane będą badania hydrogeologiczne. Starzy wodniacy mówią jednak „suchy rok”. (kg)

Węgierscy spółdzielcy gośćmi WZSP

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI PRACY gości w Szczecinie 25-osobowa wycieczka węgierska. Goście z Węgier, to działacze sportowi spółdzielczego zrzeszenia „Spartak”. Przechybił ani w środku wypoczynkowym WZSP w Rewalu, zwiedzili miejscowości Wybrzeża Szczecińskiego, a w ostatnich dniach poznawali nasze miasta i port. Pobyt gości węgierskich, którzy rewizytą szczecińskich spółdzielców — potrwa do 12 mb. (kg)

MODA NA BLUZI

ZAKŁAD wzornictwa ZSS Społem „Modny strój” wyprodukował i dostarczył na rynek 30 tys. bluzek w 60 fasonach, uszytych z różnego rodzaju materiałów, głównie z popeliny, jedwabiu, kretonu i tafy. Dzięki temu poprawiło się nieco zaopatrzenie w bluzki, których zresztą nadal jest w sklepach za mało, w niedostatecznej ilości wzorów i kolorów.

„TIP-TOP” KUCHENNA REWELACJA

W NAJBLIŻSZYM czasie sklepy zostaną zaopatrzone w nowego rodzaju środek do mycia naczyń kuchennych. Nazywa się on „tip-top” i posiada

Spacerki Merkurego

specjalne właściwości dezynfekcyjne. Jak zapowiada przemysł, „Tip-top” ma się wyróżniać do skonałą jakością i nadzwyczaj skutecznym działaniem.

KONFEKCJA SPÓŁDZIELCZY PRODUKCJI — DLA „NIETYPOWYCH”

W CENTRALNYM Związku Spółdzielczości Pracy przygotowywano kolekcję odzieży dla osób tzw. nietypowych, t.j. wyróżniających się np. niskim wzrostem i wielką tuszą — lub odwrotnie. Należy się spodziewać, że wzory z tej kolekcji spotkają się z należytą uwagą ze strony spółdzielni i niedługo znajdą się w produkcji.

WIECZÓR NAJODPOWIEDNIEJSZA PORĄ DO SPRZEDAŻY TELEWIZORÓW

JAK WYNIKA z materiałów zebranych przez centralę handlową ZURIT — sklepy branży radiowo-telewizyjnej największy ruch klientów notują w godzinach wieczornych. Wtedy też sprzedaje się najwięcej aparatów. W związku z tym ZURIT występuje z wnioskiem o przesunięcie godzin otwarcia sklepów tej branży. Proponuje się, aby placówki te były otwarte w godzinach od 12 do 20.

GRYSK... ZIEMIACZANY

SKLEPY spożywcze zostały wkrótce zaopatrzone w nowy artykuł. Będzie nim specjalnego rodzaju grysik sporządzony z ziemniaków. Nadaje się on do przyrządzania rozmaitych potraw, przy czym jeden kg grysiku zastępuje 5 kg ziemniaków. Produkt ten odznacza się doskonałą jakością i sprzedawany był do niedawna niemal wyłącznie na eksport. (bk)

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 400-00, redakcja 427-41; zastępca redaktora naczelnego 473-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 420-21 (wewn. 51); dział korektury 428-35; dział morskich i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopis 423-14. Przedsiębiorstwo Upraszczania Prasy i Dziękuję „Ruch” w Szczecinie, Al. Niepodległości 4/42. Prenumeratę przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-10024.



Kronika dnia

FILM O ZIEMIACH ZACHODNICH

• W HOTELU „PIAST” zamieszkała międzynarodowa grupa filmowców, która nakręca dla EUROWIZJI reportaż o naszych Ziemiach Odzyskanych. Kierownikiem ekipy jest popularny warszawski operator Władysław FORBERT, za produkcję odpowiada Andrzej LIWNICZ.

NAUKOWCY Z LUBLINA

• DYREKTOR szcześcińskich Zakładów Doświadczalnych WSR ZABŁOCKI podejmuje dziś kierownictwo szkolenia praktycznego z WSR Lublin dr Mieczysława NOWAKA i współpracującą z nim panią dr REJMAN.

WIZYTA SKANDYNAWSKICH PRZEMYSŁOWCÓW

• BIURO Obsługi Zagranicznego Ruchu Turystycznego „Orbis” gości od kilku dni grupę skandyńskich przemysłowców z Eskilstuna (Szwecja), której kierownikiem jest piękna i jasnowłosa p. Karin NORD. Przemysłowcy szwedzcy wyjechali dziś do Międzyzdrojów. Wczasy spędzą w orbisowskiej „Srebrnej Fali”.

Zebrał: (a)

Otwarcie oddziału psychiatrycznego

WCZORAJ w Wojewódzkiej Przychodni Zdrowia Psychiatrycznej przy ulicy Broniewskiego otwarto pierwszy w naszym województwie oddział dla chorych psychicznie. Oddział obliczony jest na 30 łóżek.

Prace związane z remontem i uru- chomieniem nowej placówki, wykonane zostały bezinteresownie przez cały personel lekarski i pomocniczy oddziału. Bardzo wydatną pomoc przy wyposażeniu i urządzeniu nowej placówki w niezbędny sprzęt i urządzenia okazała dyrekcja Miejskiego Szpitala na Gołębim oraz Miejski Wydział Zdrowia. (Dyl)

Sztafeta XX-lecia „Teatrzyku na Wielkiej”

POPULARNY amatorski „Teatrzyk na Wielkiej” powrócił przed kilku dniami z pobytu nad morzem.

Zespół WZSP zorganizował tzw. „SZTAFETĘ XX-LECIA”, występując w Swinoujściu i w Międzyzdrojach w czasie zakładowych akademii z okazji Święta Odrodzenia. Przed tego zespołu dał kilka otwartych przedstawień „Starej baśni” zdobywając wśród widzów wielką popularność. (kg)

W MPK wciąż brak ludzi

A WIĘC SAMOOBSŁUGA?

W POSZUKIWANIU NOWYCH METOD USPRAWNIENIA PRZEWOZU PASAŻERSKICH, W MPK PRZYJĘTY ZOSTAŁ GENERALNY KIERUNEK: SAMOOBSŁUGA.

W SZCZECINIE OSIĄGNIĘTO JUŻ BARDZO KONKRETNE WYNIKI I NIEZŁE WYNIKI EKONOMICZNE, OPROCZ POWAŻNEJ OBNIZKI KOSZTÓW, ZŁAGODZONO TRUDNĄ SYTUACJĘ KADROWĄ MPK, OD DEWASTUJĄCEGO BOWIEM SŁUŻBĄ RUCHU PRZEDSIĘBIORSTWA ODCZUWAŁA FRAK LUDZI W SZCZEGÓLNOŚCI KIEROWCÓW I MOTORNICZYCH. BYŁY WYPADKI, ŻE 10 PROC. WÓZÓW NIE WYJEŻDZAŁO Z TEGO POWODU NA TRASY. PRZESZKOLENIE CZĘŚCI KONDUKTORÓW NA MOTORNICZYCH POZWOLIŁO ZŁAGODZIĆ TE BRAKI.

PO PIERWSZYCH próbach gowych. Po wprowadzeniu ustalono jako najważniejsze stosowanie samoobsługi w wozach silnikowych (zasada: w każdym wozie pracownik MPK). Obecnie na wszystkich liniach (oprócz „4” i części pociągów linii „3”) silnikowe wozy tramwajowe jeżdżą w godzinach rannych do szczytu bez konduktora. Oprócz tego autobusy linii „59” (Krzeszowo-Bezrzeczce) kursują cały dzień bez konduktora. Jednorazowe bilety sprzedaje tam kierowca, a karty miesięczne kasują sami pasażerowie. W ostatnim czasie wprowadzono 17 wozów tramwajowych z zainstalowanymi kasownikami. W wozach tych (kursujących po południu) nie ma konduktora i posiadacze kart miesięcznych obowiązani są sami przecinać bilety, kasując powrót z pracy.

Z wozów tych nie ma prawa korzystać posiadacze abonamentów 10-przejazdowych zarówno normalnych jak i ulgowych. Istotnie kasowniki te, wykonane w warsztatach MPK nie są najnowszym krzykiem myśli konstrukcyjnej. W czasie chybotań tramwaju lub jazdy na zakrętach, przecięcie biletu w odpowiednim miejscu jest nie lada problemem. Nie dla wszystkich też odpowiednia jest wysokość (1 m i 1,25 m) — na jakich umieszczono kasowniki.

JAK się dowiadujemy w opracowaniu, są nowe urządzenia znacznie sprawniejsze i łatwiejsze w obsłudze. Będą to automaty do kasowania i osobne urządzenia do sprzedaży biletów jednorazowych. Wprowadzenie ich wymaga generalnej zmiany biletów, tak że na to musimy jeszcze trochę poczekać.

Powracając jeszcze do sytuacji kadrowej MPK — jest ona w dalszym ciągu napięta. Pilnie potrzebni są kandydaci na motorniczych. Najbardziej jednak poszukiwani są kierowcy do prowadzenia autobusów i taksówek. (kg)

POD parasolem w sierpniu — we szczecińskie popołudnie.

Foto: St. CIESŁAK

Młodzieżowy rajd przyjaźni polsko — duńskiej

MAJĄ obcojęzyczne imiona: Jane, Johnni, Anne-Marie, Alice, ale nazwiska brzmią tak swojsko dla polskiego ucha: Lewandowski, Massalski, Ciesiak... Było ich ośmioro, stanowili drugie pokolenie Polaków urodzonych w Danii. Ich dziadkowie pojechali tam przed kilkudziesięciu laty „za chlebem”. Kilku-nastoletni wnuczka nie potrafili już mówić po polsku, ale w języku „starego kraju” śpiewają piosenki, których z wielkim zapalem uczy ich Polka z pochodzenia p. Janina BUCH.

DZIECI Polonii Duńskiej Sukieniczne. Gdy po wyercuprzejchali na zaproszenie szcześcińskiej szkoły 1000-lecia, ciekawka miała już się udać na popularnej „PIĘCSETKI”.

Wraz z nimi przyjechała kilkunastoosobowa grupa młodzieży z duńskiej. Spędzili w Polsce dwa tygodnie, podczas których pokazaliśmy im chyba to co młodym cudzoziemcom najlepiej może przedstawiać obraz naszego kraju: jego serce — Warszawę, okno na świat — Szczecin, zabytki przeszłości — Kraków, miasto socjalizmu — Nową Hutę no i najpiękniejszy zakątek naszej ziemi — Zakopane.

Małemu Stefkowi MASSALSKIEMU, który jedyny spośród dzieci Polonii mówi po polsku, najbardziej przypadło do serca Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. W Nowej Hucie młodzi Duńczycy i ich nauczycieli zdumiewało to, że tu, gdzie teraz rozciąga się wielkie nowoczesne miasto, jeszcze przed kilkunastu laty były uprawne pola.

I to wszystko jest państwowe, nie prywatne? — dziwiła się duńska nauczycielka pani Tove Harsberg.

Wycieczkę towarzyszył wierny przyjaciel Polski p. Fritz NIELSEN, sprawujący w Aalborg funkcję wiceprzewodniczącego Towarzystwa Przyjaźni Duńsko-Polskiej. Znajomością nowoczesnej historii Polski zadziwiał on nas, Polaków. W Polsce był już kilka razy. Ma wielu przyjaciół w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Szczecinie.

KRAKÓW powitał Duńczyków deszczem i chłodem, co jednak nikogo nie odstraszyło od wędrówek po mieście. Centralnym punktem zainteresowania był oczywiście Wawel i

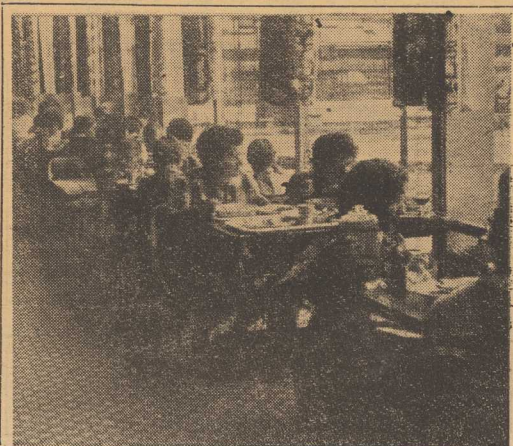
pracującym słońcem. Ale nie tylko słońce rozczarowało naszych gości. Wszędzie spotykali się z ogromną serdecznością. Na dworcach kolejowych grupe otaczali młodzi Polacy. Zawiązywano przyjaźnie, wymieniano adresy, obiecywano sobie wzajemne odwiedziny. Szesnastoletni Jens zostawił nawet w Zakopanem serce, które ofiarował sličnej kasiance, spędzającej tu swoje letnie wakacje.

— Będę pracował, zarobię dużo pieniędzy i zabiorę ją do Danii — zwierzył się smutnie Jens kolegom, już podczas powrotnej podróży do Szczecina.

— Jakby to było dobrze, gdyby na świecie nie było granic — powiedział 18-letnia Meta Poulsen.

Młodzi Duńczycy i Polacy z Danii spędzili w Polsce dwa tygodnie, które nazwali „wycieczką przyjaźni”. Nie ma w tym określeniu nic pompatycznego. Z przyjaźnią spotykali się na każdym kroku. Młodzież duńska poznała kraj, o którym może nie zawsze słyszała prawdę. Dzieci Polonii zobaczyły ojczyznę swoich ojców i dziadków. „Stary kraj” nie będzie dla nich już tylko dźwiękiem pieśni lub mowy.

Odjeżdżając do Danii zapewniali: „WRÓCIMY TU ZA ROK!” Zapraszamy serdecznie. (hs)



Zakładowe radiowęzły będą transmitować przebieg uroczystości pogrzebowych

W GELU umożliwienia wysłuchania transmisji radiowej z pogrzebu Aleksandra Zawadzkiego założono przedsiębiorstwo pracujących na drugą zmianę, zakładowe radiowęzły większych szcześcińskich zakładów zostaną dziś włączone do sieci radiowej i będą przekazywać przebieg pogrzebowych uroczystości.

Ludzie pracy i dzieci czczą pamięć Aleksandra Zawadzkiego

SZCZECIN trwa w głębokiej żałobie po śmierci Przewodniczącego Rady Państwa — Aleksandra ZAWADZKIEGO.

Wczoraj ludzie pracy Szczecina — załogi zakładów produkcyjnych, pracownicy przedsiębiorstw i instytucji — w dalszym ciągu składali hołd Zmarłemu na masowkach i wiecach żałobnych.

O godz. 11 zebrał się w świetlicy pracownicy Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów. Ogromna sala z trudem pomieściła kilkuset łącznościowców, którzy przysili uścić pamięć Aleksandra Zawadzkiego.

Bolesnie odczuły stratę wielkiego przyjaciela młodzieży — dzieci z różnych stron kraju, przebywające w Szczecinie na obozach i koloniach.

W kolonii Wyzd. Oświaty, FMRN w Łasku Arkońskim dzieci urządziły żałobny wiec z portretem A. Zawadzkiego, przy którym w dniu pogrzebu staną warty honorowe. Odbyły się żałobne apele i pogadanki o życiu i walce Aleksandra Zawadzkiego.

W podobny sposób pamięć Zmarłego uczcili dzieci z polskimi w Szkole nr 55. Do Stanisławy Zawadzkiej i do Rady Państwa wysłano depesze z wyrazami współczucia.

Śmierć Aleksandra Zawadzkiego wstrząsnęła szczególnie uczestnikami kolonii kopalni „General Zawadzki” z Dąbrówki Górniczej, przebywającymi w Szkole nr 19 w Szczecinie przy ul. Rew. Październikowej. Wiele dzieci znało osobiście A. Aleksandra Zawadzkiego, gdy od widział kopalnię, a także brał udział w otwarciu nowej szkoły. Jeszcze tak niedawno dzieci pisały listy do swego opiekuna. (kg)

Koncert organowy odwołany

ZARZĄD Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego w Szczecinie informuje, że koncert organowy, który miał odbyć się dziś w Kamieniu Pomorskim, zostaje przełożony na piątek 14 bm. o godz. 20. Zakupione bilety nie tracą ważności.

BAR samoobsługowy „Extra” od rana do wieczora okupują wycieczki.

Foto: St. CIESŁAK